Łódź, 2/X 1911 r.

№ 224.

Rok XIV.

Kalendarzyk tygodniowy:

Pon. św. Aniołów Stróż.
Wt. św. Kandyda.
Śr. św. Franciszka.
Czw. św. Placyda M.
Piąt. św. Brunona W.
Sob. św. Marka P.
Niedz. św. Wincentego K

Wschód sł.: godz. 6 m. 04
Zachód sł.: godz 5 m. 33
Dług. dnia godz. 11 m. 29
Ubyło dnia g. 5 m. 16

Cena prenumeraty:
W ŁODZI:
Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ — „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedyńczy 3 k.
Z przesyłką pocztową:
Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70
ZAGRANICĄ:
Miesięcznie „ 1 „ 10

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, illustrowany

Poniedziałek, dnia 2 października 1911 roku.

Redakcya w Łodzi, ul. Przejazd № 8. Nr. telefonu 593.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minkej w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane" przed tekstem 50 kop. za wiersz pet. **Zwyczajne ogłoszenia** za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce **Małe ogłoszenia** po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1½ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honoraryum Redakcya uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Teatr Popularny Konstantynowska 16. Jutro o 8 m. 15 w. po raz trzeci „KRWAWE GODY". W 5-iu aktach.

Elektrownia Łódzka

podaje do wiadomości, że w bieżącym sezonie mogą być wykonane tylko te przyłączenia, które zostaną zameldowane do dnia 1 (14) października i opłacone nie później jak do dnia 17 (30) tegoż miesiąca. W razie jednak nastąpienia mrozów wszelkie roboty ziemne zostaną zawieszone. Nowe przyłączenia do sieci, zgłoszone po tym terminie, wykonane zostaną w sezonie wiosennym 1912 r. — po ustąpieniu mrozów. 3109

CAMPEADOR PARFUM ULTRA-PERSISTANT ED. PINAUD, PARIS 2481

Teatr polski A. ZELWEROWICZA (Cegielniana 63)
Dziś o 8 m. 15 w.
„Ziomkowie". Ceny zniżone.
Jutro o 8 m. 15 w.
„Chluba naszego miasta". Cen. zn.

Wojna o Trypolis.

Jeszcze nie ukończono ostatecznie rokowań francusko-niemieckich o Maroko, gdy naraz najniespodziewaniej wybuchła wojna turecko-włoska o Trypolitanię, kraj na wybrzeżach północnej Afryki, obejmujący po większej części pustynię między Wielkim a Małym Syrtem, z wyżyną Barka i urodzajnemi oazami: Gadames, Fezzan, Audjila, mierzący około 1033400 kilometrów kwadratowych przestrzeni, z ludnością liczącą przeszło milion mieszkańców: maurów, beduinów i berberów.

Trypolitania, w starożytności część składowa Kartaginy, później prowincya państwa rzymskiego, następnie przez długie wieki siedlisko korsarzy, od roku 1551 posiadłość turecka, rządzona przez gubernatora tureckiego, od roku 1835 naraz stała się dla Włoch zdobyczą tak bardzo pożądaną, że dla jej posiadania rząd włoski nie zawahał się nawet przed wywołaniem wojny.

Niewątpliwie Włochy dla pełnego swego w przyszłości rozwoju potrzebują kolonii, a Trypolitania, ze względu na swoje geograficzne położenie najbardziej się ku temu nadaje. Z drugiej atoli strony najpoważniejszym prawdopodobnie motywem do tak energicznego wystąpienia była dążność do zdobycia portu na wybrzeżu afrykańskiem nad morzem Śródziemnem.

Rząd włoski nie może pozwolić, by też naprzeciw półwyspu Apenińskiego usadowiło się w Afryce północnej jedno z wielkich mocarstw, zdolne do wytworzenia potężnego państwa afrykańskiego; by na morzu Śródziemnem Włochy zajmowały trzeciorzędne stanowisko.

Wystąpienie Włoch w obecnej fazie międzynarodowej polityki afrykańskiej dowodzi zatem, że zatarg marokański kryje w sobie poważne konflikty, które wcześniej czy później doprowadzić mogą do radykalnej zmiany istniejącego stanu rzeczy na wybrzeżach morza Śródziemnego i dlatego Włochy nie zaniedbały stosownej chwili, by usadowić się trwale w Trypolitanii, której główne miasto Trypolis (Tarabulus), położone nad morzem Śródziemnem, posiada warowny port.

Chwila do zajęcia tego portu przez wojska włoskie a następnie zawojowanie całej prowincyi jest obecnie najsposobniejsza.

Turcya nie posiada floty, bo parę pancerników i torpedowców, kupionych od Niemiec, w rachubę nie idzie, nie może więc skutecznie bronić Trypolitanii, która bez wielkich wysiłków, o ile nie zajdą nieprzywidziane na razie komplikacye międzynarodowe, stanie się niebawem posiadłością włoską.

Ale rozpoczynając wojnę z Turcyą, Włochy jednocześnie igrają z ogniem, z owym poważnym składem materyałów wybuchowych, któremu na imię półwysep Bałkański. Pożar, jakiby wskutek tego wybuchł na Bałkanach, niewątpliwie sprowadziłby wojnę powszechną, której dyplomacya wszystkich państw od lat wielu tak pracowicie zapobiega. Dość dla wywołania tego pożaru, by Turcya spełniła swoją groźbę i zajęła wojskiem swem prowincyę grecką Tesalię, co byłoby równoznacznem wybuchowi wojny turecko-greckiej, a niebawem i wojny turecko-bułgarskiej.

Pomiędzy Grecyą i Bułgaryą istnieje podobno zawarte niedawno tajne porozumienie, które prawdopodobieństwo tej ostatniej wojny czyni nader możliwem. Z wystąpieniem Bułgaryi nie mogłaby pozostać bezczynną i Austrya, a w razie jej czynnego wmieszania się w sprawy bałkańskie, wojna europejska stałaby się nieuniknioną.

Dyplomacya europejska pracuje usilnie nad zlokalizowaniem wojny turecko-włoskiej, bo nikt nie pragnie wywołać wojny europejskiej, katastrofy nieobliczonej w skutkach.

Obecnie wszelako sytuacya jest bardzo groźna i dlatego to wiadomość o wybuchu wojny turecko-włoskiej wywarła w całej Europie potężne wrażenie.

S. J.

W sprawie potrzeby szkoły zawodowej w Łodzi.

II.

Rozważywszy w poprzednim artykule, jakie typy szkoły i na jakim poziomie nauk są nam potrzebne, przejdę teraz do kwestyi wykonalności obu lub jednego z projektów. Dla obu projektów oddzielnie, a tem więcej razem—widzę trudności w danej chwili i w najkrótszym czasie niepokonane.

Trudności te leżą: 1) W trudności znalezienia profesorów. Na profesorów szukać trzeba ludzi faktycznie w przemyśle wyrobionych, a tacy są na posadach dosyć wybitnych i z trudnością zgodzą się wykładać, o ile nie zarobią tyle, co w fabryce.

2) W braku opracowanych kursów i podręczników naukowych. Pierwsze—profesor musi sam przygotować sobie, drugie—trzeba tłumaczyć z języków obcych, lub czekać na zjawienie się oryginalnych, ewentualnie dać zachętę pisarzom do wydania.

3) W braku czasu u najzdolniejszych, lub wogóle zdolnych fachowców, z których żaden fabryki nie rzuci dla niepewnych sperand szkoły i może poświęcić tylko wieczory.

4) Tak, jak punkt poprzedni jest w gruncie obawą ryzyka, tak samo tutaj stwierdzić należy początkowy brak ufności ze strony fabrykantów i publiczności. Pierwsi będą nieufnie przyjmować fachowców, wykształconych w szkole, drudzy w tym samym stopniu będą się obawiać posyłać do niej synów.

5) Ze wszystkich powyższych względów wypada, że nietylko wyższa szkoła, ale i niższa będą wymagały każda dla siebie wielkich środków a) na kapitał fundacyjny, oraz b) na uzupełnianie

wielkich deficytów pierwszych lat istnienia. W sprawie tej p. „Stern" szacuje potrzeby kapitału dla założenia wyższej uczelni na pół miliona rb. To ładny grosz i daleko łatwiej go wymówić, a nawet napisać, niż zebrać. Pomimo to jednak nie wiem, czy i tu nie zaszła omyłka zecera przez opuszczenie przed połówką jednej tylko marnej jedynki. Pan „Stern" nie specyfikuje nawet z gruba tej sumy, więc trudno sądzić. Wszelako pamiętam, że swego czasu społeczeństwo nasze złożyło składkami jeden milion rb. na politechnikę warszawską. O ile wiem, suma ta była niewystarczająca, a i dziś rząd stale do tej uczelni duże sumy dokłada. Dziś trzebaby dwa razy więcej, niż w owym czasie, aby zrobić to samo. A czy politechnika warszawska jest dostatecznie dobra i odpowiada potrzebie, najlepszy dowód w poruszanej stale kwestyi wykształcenia fachowego. Pomimo rosyjskiego języka wykładowego, stanowiącego wielkie utrudnienie, gdyby szkoła była rzeczywiście dobra, nie byłoby celu o 3 godziny drogi stwarzać drugą uczelnię.

Na uniwersytet manchesterski ofiarował król angielski f. st.800,000=8,000,000 rb. 1889 roku, a drugie tyle wpłynęło z róznych darów magnateryi angielskiej, począwszy od sumy 500 do 43,000 f. st. oraz, placów, zbiorów i t. p.

Nie mówię, aby się ściśle na tem wzorować. Ani tylu wydziałów nie potrzebujemy na razie, ani też o takich sumach marzyć nawet dziś nie możemy. Początki poważnego zakroju instytutu manchesterskiego zaczęły się od r. 1880, w którym giełda manchesterska zdeponowała na przekształcenie ówczesnej szkoły rzemieślniczej w szkołę technologiczną z wydziałami: chemicznym, metalurgicznym i włókienniczym 80,000 f. st.

To są sumy, za które rzeczywiście coś dobrego stworzyć można i nic dziwnego, że do Manchesteru przyjeżdżają na studya, oprócz anglików samych i wszystkich bez wyjątku ludów europejskich, także murzyni i metysi brazylijscy, syamczycy, hindusi, japończycy i t. d. i t d.

(d. n.)

Franciszek Kostrzewski.

Zgasł osiemdziesięcioletni starzec, który kilka pokoleń bawił swymi rysunkami, nie tracąc humoru do ostatniej niemal chwili życia.

Pokolenie dzisiejsze zapomniało już o Kostrzewskim, jako malarzu rodzajowym. A jednak w młodości swojej tworzył on bardzo wdzięczne obrazki olejne i pastelowe: „Wnętrze karczmy" (1854), „Odpust na wsi" (1855). „Żniwo" i „Węglarze w lesie" (1857), „Polowanie na dzika" (1858) i t. d.

Tekę miał pełną typów ludu wiejskiego i czerpał z niej obficie. Nie mniej zainteresowały go typy miejskie. Doskonale pochwycił je Kostrzewski, a całą ich galeryę dał w dziełku pod tytułem — o ile nas pamięć nie myli — „Szkice warszawskie," opracowane wespół z Wacławem Szymanowskim, późniejszym redaktorem „Kuryera warszawskiego."

Jedną z ostatnich prac olejnych zmarłego był duży obraz, zamówiony przez ziemian lubelskich i następnie przesłany Józefowi Ignacemu Kraszewskiemu na jego jubileusz, a przedstawiający katedrę w Lublinie ze stojącym obok niej gmachem szkolnym, w którym się uczył Kraszewski.

Dowcip Kostrzewskiego nigdy nie był jadowity, ani się nie splugawił wyuzdaniem rozpustnem. Była w nim pogoda, było też i rzewne umiłowanie ludu, zarówno wiejskiego jak miejskiego, nie przeszkadzające artyście widzieć jego stron śmiesznych.

W roku 1897 wydał Kostrzewski swój pamiętnik, lecz ten zawiódł oczekiwania publiczności.

Natomiast nigdy nie zawodziły liczne szkice humorystyczne, rozchwytywane zarówno przez pisma specyalnie humorowi poswięcone, jak i przez ilustrowane poważniejsze.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Stanimira. Jutro Siłmiana.

TEATR POLSKI A. Zelwerowicza (Cegielniana 63). Dziś „Ziomkowie", na dochód Tow. „Przyszłość". Początek o g. 8 min. 15 wieczorem. Jutro „Chluba naszego miasta". Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Jutro „Krwawe gody". Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

ZE STRAŻY. Dziś o godz. pół do 8 wiecz. ćwiczenia sygnałowe sygnalistów pierwszych 4-ch oddziałów łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym III oddziału.

MUZEUM NAUKI I SZTUKI (Zielona 8), otwarte codziennie od g. 4 pp. do 10 w.; w niedziele i święta od g. 12 w poł. do 10 w.

KRONIKA.

(a) **Z komitetu giełdowego.** Według doniesień rosyjskiego konsulatu w Kuaczency (Mandżurya) mogą znaleźć tam zbyt: żółta bawełniana tkanina w cenie 10 kopiejek za „czi" (stopa chińska), używana w znacznej ilości na letnie umundurowanie wojsk chińskich; wwożona jest głównie przez japończyków. Czarna taśma znajduje zastosowanie do naszywania na ubranie chińskich żołnierzy; pudełko, zawierające 12 paczek po 35 jardów, kosztuje 5 dolarów, t. j. 3 ruble 55 kop.

Rosyjski konsul w Czifu dostarczył 65 wzorów rosyjskiej i zagranicznej tkaniny bawełnianej i jedwabnej, mających zbyt na rynku tamtejszym. Osoby zainteresowane, w celu zapoznania się z wymienionemi próbami, mogą zwracać się do wydziału informacyjnego handlu zewnętrznego (Petersburg, Plac Dworcowy № 8).

(f) **Z Towarzystwa opieki nad dziećmi.** Ostatniemi czasy, dzięki staraniem T-wa, obywatele ziemscy wzięli 5 dziewczynek na wychowanie. Prócz tego T-wo oddało: dziewczynkę bezdzietnym zamożnym ludziom na własność, 1 chłopca do terminu do szewca, 1 do fryzyera i 2 do blacharzy.

Najstarszą dziewczynkę z przytułku oddano na praktykę pielęgniarską do szpitala Poznańskich T-wo chciałoby obecnie oddać na praktykę do rzemieślników kilku chłopców 12 to letnich, z warunkiem aby rzemiosło to nie wymagało ciężkiej pracy fizycznej. Do oddania na własność ludziom bezdzietnym Gniazdo posiada 2 dziewczynki.

Obecnie do przytułku przyjęto 8 dzieci sierot nieposiadających żadnej rodziny.

Mimo ciężkiego położenia T wa, braku środków na potrzeby bieżące co powoduje zaciąganie długów prywatnych, zarząd nie ustaje w działalności.

(a) **Wędrówka chorego.** W sobotę pociąg kuryerski idący z Granicy do Warszawy, najechał na stacyi Rokicie kolei Warszawsko Wiedeńskiej 46-letniego mularza Franciszka Orzechowskiego, zamieszkałego w Łodzi przy ulicy Marysińskiej № 7, odrzucił w bok i spowodował ciężkie okaleczenia głowy i całego ciała. W tym stanie nieszczęśliwego dostawiono etapem na stacyę Koluszki, o godzinie 3 m. 20, pociągiem mieszanym kolei Fabr.-łódzkiej przywieziono do stacyi Galkówek, a stąd znów etapem wysłano w towarzystwie dróżników № 3 i 30 do kancelaryi gminnej, w odległości 3 wiorst od Galkówka. Nareszcie po dłuższej przerwie odwieziono rannego do szpitala na kuracyę na koszt gminy.

Dlaczego kolej Warszawsko-Wiedeńska nie odwiozła go do Warszawy, a naraziła na długie cierpienia literalnie opuchniętego i okrytego ranami, transportując etapem?

(h) **Z koła pracowników kolei fabr.-łódzkiej.** W sobotę o godzinie 8 wieczorem, w lokalu własnym przy ulicy Widzewskiej № 73, odbyło się w drugim terminie ogólne zebranie członków Koła. Zagaił je prezes, p. Maryan Duchnowski. Na przewodniczącego wybrano p. M. Majorowicza, który na asesorów zaprosił pp. Wyszkowskiego, Piątkowskiego i Garlińskiego, a na sekretarza p. Gołębiowskiego.

Sprawozdanie kasowe wykazało wpływy od d. 1 stycznia do 1 września r. b. 3,166 rb. 7 k., wydatki zaś 2,796 rb. 3 kop., pozostało zatem 370 rb. 4 kop., doliczywszy do tej sumy kapitał zapasowy 500 rb., fundusz stypendyalny 253 rb. 30 kop., na pożyczkach u członków 193 rb. 35 kop., ogółem pozostaje 1,316 rb. 69 kop., inwentarz koła obliczono na 2,212 rb.

Za dobrą gospodarkę obecni na zebraniu wyrazili zarządowi podziękowanie.

W bibliotece Koła znajduje się 1,358 tomów rozmaitych dzieł; Koło corocznie na zakup nowych dzieł wyznacza około 200 rb.

Pracownicy kolejowi, chociaż nie są nazbyt świetnie uposażeni, grosz wdowi co miesiąc składają na utrzymanie oddziałów popołudniowych w swej szkole dla tych dzieci, dla których zabrakło miejsc w czasie normalnym. Od 1 lipca r. b. ofiar na ten cel wpłynęło 812 rb. 92 kop., wydano 720 rb., pozostało 92 rb.

Budżet na rok 1912 przewiduje wpływy — 2,610 rb., wydatki 2,460 rb., pozostałoby 150 rb.

Przed dwoma laty, na żądanie wielu członków Koła, otworzono własny sklep spożywczy. Niestety, członkowie Koła zbyt mało popierają własny sklep. Jednakże kupujący w swoim sklepie otrzymują 5 proc. ustępstwa, a 1 proc. idzie na korzyść Koła. Z tego źródła w ciągu roku sprawozdawczego wpłynęło zaledwie 126 rb. 23 kop.

Obecnie otrzymano pozwolenie na sprzedaż napojów wyskokowych w tym sklepie. Przy lada więc poparciu sklep rozwinąć się powinien pomyślnie.

Zebrani postanowili rozwinąć agitacyę, by w sklepie koła robić zakupy.

P. M. Duchnowski zrzekł się mandatu prezesa, po dwuletniej pracy, podobnież i niektórzy członkowie zarządu, tłumacząc się brakiem czasu, przystąpiono więc do wyborów.

Na prezesa wybrano p. A. Wyszkowskiego, na skarbnika p. Depczyka, na członków zarządu pp.: Iduszkowskiego, Merlego, Maryę Born, Czapigę, Kożuchowskiego, Niedzielskiego, Gołębiowskiego, Leśniewicza, Bussego, S. Pruszyńskiego i Sokołowskiego. Na zastępców pp.: Pałęckiego, Matyska, Garlińskiego, Trzcińskiego, Radłowskiego i Mirowskiego. Do komisyi rewizyjnej pp.: M. Rozmysłowicza, Majorowicza i Koszyńskiego. Na zastępców pp. Olszewskiego i Szletyńskiego.

(a) **Z Towarzystwa cyklistów-turystów.** Wczoraj członkowie tego Towarzystwa zainaugurowali sezon wycieczką zbiorową do Łagiewnik. O godzinie 9 rano 30 osób wyruszyło z lokalu klubowego przy ulicy Olgińskiej nr. 10, na rowerach do Łagiewnik. *O godzinie 11 rano w tamecznym kościele poklasztornym, wysłuchano nabożeństwa odprawionego przez miejscowego proboszcza.*

Następnie udano się do poblizkiej osady Krzywie na obiad, który spożyto w serdecznym, wesołym nastroju; wygłosili toasty pp. prezes Towarzystwa Jasiński, Grzeszczak i inni.

Powrót do Łodzi nastąpił o godzinie 5 po południu. Tutaj około godziny 7 wieczorem zapowiedziano zabawę taneczną. Ogółem zebrało się przeszło 60 osób w tej liczbie prawie połowa pań.

Bawiono się bardzo ochoczo do późnej nocy.

(a) **Ze związku krawców żydów.** Na wczorajszem zebraniu członków uchwalono utworzyć ubezpieczenie robotników na wypadek kalectwa śmierci i bezrobocia.

(a) **Ze Związku pracowników piekarskich.** Ogólne zebranie postanowiło udzielać członkom pomocy lekarskiej. Zarząd będzie wydawał kartki do lekarzy, które dają przywilej na 50 proc. rabatu.

(f) **Z Tow. opieki nad zwierzętami.** Magistrat łódzki przyznał łódzkiemu oddziałowi tego T-wa 300 rubli zapomogi na rzecz ambulatoryum dla zwierząt oraz obiecał wydzielić na plac przy ul. Aleksandrowskiej.

(f) **Grawerzy na szkle.** Pp. Andrzej Salomon i Stanisław Gębarski, mający swój zakład przy ul. Widzewskiej nr. 145 przygotowują na wystawę ruchomą lustro z trudnym i ciekawym rysunkiem.

(h) **Starcie się pociągów.** W sobotę po południu na stacyi Widzew zderzyły się pociągi towarowe i robocze. Wypadku z ludźmi szczęśliwie uniknięto. Parowozy zostały uszkodzone. Przyczyną było złe nastawienie zwrotnicy.

(a) **Zajście na dworcu kolei łódzkiej.** W myśl istniejących przepisów, każda osoba, wchodząca na peron, obowiązana zaopatrzyć się w odpowiedni bilet, który odbierany bywa przy wyjściu z peronu.

Zwolnieni są od tego tylko przedstawiciele policyi, żandarmeryi i agenci wydziału śledczego, ponieważ obecność ich na dworcu wypływa z obowiązków służby.

W ubiegłą sobotę o godzinie 6-ej wiecz. na dworzec Łódź fabryczna udał się wiceprezydent m. Łodzi, p. Andrejew, odprowadzający jakieś towarzystwo, wyjeżdżające do Warszawy.

Mimo, że p. Andrejew był w czapce urzędnika magistratu, woźny zażądał okazania biletu. P. Andrejew oparł się temu, oświadczając, że jest wiceprezydentem. Wmieszał się w tę sprawę pomocnik zawiadowcy, p. Grzegorzewski, na żądanie którego p. Andrejew wykupił bilet, lecz zagroził, że uda się na skargę do dyrektora kolei, p. W. Knapskiego.

Skarga odniosła skutek. Dyrektor przybył do p. Grzegorzewskiego, któremu zrobił ostry monit, a następnie zawiesił go w czynnościach.

Sprawa oparła się o zarząd kolei łódzkiej w Warszawie, dokąd p. Knapski złożył raport o zajściu.

Jak twierdzą świadkowie, p. Grzegorzewski, spełniając swój obowiązek, żądanie swoje wyraził w sposób grzeczny i w tonie zupełnie spokojnym.

P. Andrejew zaś w skardze swej oświadczył, że p. Grzegorzewski zachowywał się brutalnie.

(a) **Przerwy w komunikacyi**. W sobotę ubiegłą, na linii tramwajów zgierskich w pobliżu ulicy św. Kazimierza w Radogoszczu, wóz naładowany żelastwem ugrzązł w rowie, wykopanym pod nowobudujący się tor tramwajowy. Aby wóz z takim ciężarem wydobyć na szosę, przybył z remizy pociąg rezerwowy z robotnikami i odpowiedniemi narzędziami.

Po półgodzinnych wysiłkach przeszkodę usunięto i pociągi uruchomiono. Niedługo jednak trwała komunikacya, gdyż powracająca z Radogoszcza rezerwa na skręcie do remizy wykoleiła się i zabarykadowała linię. Wskutek tego pasażerowie w ciągu półtorej godziny odbywali podróż z przesiadaniem.

O godzinie 11 w nocy wykolejony pociąg zdołano wprowadzić do remizy.

(h) **Zabawa**. Wczoraj na zabawę urządzoną przez Towarzystwo opieki nad drzewostanem, zebrało się około 600 dzieci. Rozdano 24 nagrody w roślinach za dobrą hodowlę. Pierwszych nagród 6, drugich 7, trzecich 2 a czwartego stopnia 9. Po rozdaniu roślinek p. Józef Hejwowski objaśnił dziatwę, w jaki sposób należy je hodowac.

Zabawa dziecinna pod kierunkiem p. Maryi Grzybowskiej powiodła się wybornie. Mandoliniści pod kierunkiem p. Goebla wykonali gawota „Pompadur“, „Rococo“ i marsza „Wivat Europa“

Wykonawców nagrodzono długo niemilknącemi brawami. Chóry resursy rzemieślniczej i „Liry“, wykonały każde oddzielnie kilka utworów swojskich, za co podziękowano im grzmotem oklasków.

Zabawę zakończono tańcami. Podczas przeglądania okazów, przedstawionych do nagród, zauważono roślinki, hodowane w inspektach, lub takie, których w roku zeszłym nie rozdawano dzieciom. Takie podstępne ubieganie się o niezasłużone nagrody demoralizuje dzieci. Jak mogą z lekkiem sercem ich opiekunowie do tego dopuszczać?

(f) **Ruch pasażerski** wczoraj na kolejkach podjazdowych Łódź-Aleksandrów był niezwykle ożywiony. Pociągi kursowały z dwoma dodatkowymi wagonami każdy. Główny zastęp pasażerów stanowili żydzi, gromadnie dążący do mieszkającego w Aleksandrowie cadyka.

Przyczyną dużego zjazdu w dniu wczorajszym był sądny dzień oraz wypadki polityczne ostatnich dni.

(a) **Szpital Czerwonego Krzyża**. Obecnie w szpitalu przebywa 61 męzczyzn i 54 kobiety. W tygodniu ubiegłym zmarły 2 osoby.

(a) **Z sądów.** Sędzia pokoju 6 rewiru m. Łodzi skazał Nuchima Warmbrucha, zamieszkałego przy ulicy Rzgowskiej nr. 2, za sprzedaż wyrobów tytuniowych bez banderoli na 50 rubli kary lub 20 dni aresztu.

(a) **Za kontrabandę**. Wyrokiem sądowym skazany został Moszek Rosenberg na 7 miesięcy aresztu, a następnie na zamieszkiwanie na lat 5 w miejscowości odległej o stó wiorst od pasa granicznego.

(a) **Za kupno kradzionego**. Zjazd sędziów pokoju m. Łodzi skazał Nussena Majera Szpindlera za kupno kradzionych przedmiotow na 3 miesiące więzienia.

(a) **Kary administracyjne**. Gubernator piotrkowski skazał: Stefana Zająca na 3 miesiące aresztu za noszenie rewolweru bez pozwolenia; za nożownictwo zaś Stefana Perzyńskiego, Józefa Karpińskiego, Leona Wiremę na 3 miesiące aresztu, Atoniego Saturnę za noszenie przy sobie noża na 2 miesiące aresztu.

(a) **Oddział adresowy.** Przy kancelaryi 3-go cyrkułu policyjnego otwarto w ubiegłą sobotę oddział adresowy, który obejmuje wykaz wszystkich mieszkańców zamieszkałych w obrębie tego cyrkułu.

(a) **Strzały na ulicy.** W sobotę o g. 8 wieczorem, gromadka ludzi goniła uciekających przez Zielony Rynek trzech mężczyzn. Krzyki i nawoływania zwróciły uwagę strażników policyjnych, którzy zaczęli biedz za owymi mężczyznami. Ponieważ na wezwanie strażników uciekający nie chcieli zatrzymać się, dano do nich kilka strzałów. Wówczas ścigani stanęli. Aresztowano ich i odprowadzono do wydziału śledczego. Są to: Reinhold Ber, Roman Sztencel i Abram Wassercug.

(k) **Aresztowanie.** Agenci wydziału śledczego aresztowali specyalistę złodzieja, Arona Amzela, poszukiwanego od dłuższego czasu za różne kradzieże. Są silne poszlaki, że brał on udział w kradzieży z mieszkania naczelnika powiatu, p. Kisielewicza. Osadzono go tymczasowo w areszcie przy wydziale śledczym.

(k) **Kradzieże!** Ze akładu Berka Maltza, przy ul. Nowomiejskiej nr 6, nieznani złodzieje, wyłamawszy zamki u drzwi, skradli 7 sztuk towaru, wartości 200 rb. Odszukaniem złoczyńców zajęła się policya

— Z mieszkania Nusena Lewenkopfa, przy ul. Mikołajewskiej nr. 4, nieznani złoczyńcy, otworzywszy drzwi podrobionym kluczem, skradli rzeczy, wartości 181 rb. 50 kop. Na ślad złodziei nie natrafiono.

— Oficyalista fabryki Heinzla i Kunitzera w Widzewie Maksymilian Malinowski, wychodząc z kantoru na obiad, przez zapomnienie pozostawił na stole 286 rb. 40 kop. Kiedy przypomniał sobie o tem na ulicy i wrócił czemprędzej do kantoru, pieniędzy już nie było. Podejrzanych o kradzież robotników: Karola Ł., Reinholda B., Michalinę Z. i Antoniego W. aresztowano.

— Do mieszkania Lejby Izraelowicza, przy al. Wiezewskiej nr. 26, zakradł się złodziej, otworzywszy drzwi podrobionym kluczem, 16 letni Jerchim Zilberberg i skradł złoty damski zegarek i srebrny puhar, wartości 10 rb. Przyłapano go w chwili, kiedy wychodził z mieszkania i oddano w ręce policyi. Zilberberga już notowano za kradzież

— W sklepie spółki komandytowej na Placu Kościelnym nr. 4, przyłapano złodziejkę zawodową, Józefę Ryszkę, w chwili kiedy usiłowała skraść gwicht 2 funtowy. Osadzono ją w więzieniu

— Na ul. Trębackiej patrol policyjny aresztował w nocy 21-letniego Wacława Hoffmana, przy którym znaleziono gwintowany pistolet.

— (a) Za pomocą podrobionego klucza skradziono z mieszkania L. Stalińskiego, przy ul. Złotej nr 3 różne przedmioty złote i srebrne, wartości około 100 rubli. Aresztowano Wacława Szamusa.

(a) **Potajemną fabrykę wina** rodzynkowego wykryła policya w mieszkaniu Nuchima Kohna, przy ul. Solnej nr. 8, skonfiskowała do wyroku wina, oraz jego zapasy we flaszkach i sporządziła protokuł, w celu pociągnięcia winnego do odpowiedzialności sądowej.

(p) **Pogotowie ratunkowe** w ciągu ubiegłych dwóch dni między innemi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległo 8 osób.

— W sobotę w godzinach południowych, Pogotowie wezwano na ul. Zieloną nr. 1, gdzie na schodach była chora służąca, wyrzucona przed chwilą z mieszkania swoich chlebodawców. Na skutek interwencyi lekarza Pogotowia policya przeprowadziła chorą z powrotem do tegoż mieszkania.

— Na ul. Wólczańskiej nr 125 Stefan Burchard, tokarz, lat 22, uderzony maszyną, na której pracował, odniósł złamanie lewego przedramienia

— W ciągu ubiegłych dwóch dni Pogotowie ratunkowe bądź na stacyi, bądź na mieście dawało pomoc w 22 wypadkach, bójek, napadów, wogóle rozpraw nożowych było 8 wypadków, 2 przejechania i jedno lekkie przypadkowe zatrucie.

*

(a) **Odpust w Łagiewnikach.** W środę przyszłą, 4 października przypada w Łagiewnikach w tym roku odpust ku czci św. Franciszka Serafickiego.

Uroczystości odpustowe rozpoczną się we wtorek o godzinie 5 po południu nieszporami i trwać będą cały tydzień.

(a) **Zmiany w duchowieństwie**. Dotychczasowy wikaryusz parafii Chojny, ks. Ryszard Borkowski, rozporządzeniem arcybiskupa warszawskiego mianowany został proboszczem parafii Wierzbno, w powiecie węgrowskim.

(a) **Z „Lutni“ zgierskiej**. Dnia 7 października, t. j. w przyszłą sobotę, Towarzystwo śpiewacze „Lutnia“ w Zgierzu urządza na otwarcie sezonu koncert pod dyrekcyą Andrzeja Mikiny. Program wypełnią: chór męski i mieszany, orkiestra mandolinistów, deklamacye i orkiestra smyczkowa, oraz komiczny przyjazd na samochodzie Selima z Robakiem. Chór mieszany wykona „Wędrownego grajka“ Z. Noskowskiego przy akompaniamencie na 4 ręce.

(a) **Farbiarnię i apreturę** zamierzają wybudować Ryszard i Oskar bracia Biederman przy ulicy Rajtera nr. 30 w Zubardziu. Plany są już zatwierdzone przez władze.

SZTUKA.

(x) **Teatr polski** (Cegielniana № 63).

— Dziś przedstawienie na dochód Towarzystwa abstynentów „Przyszłość“, na którem odegraną będzie sztuka S. Asza „Ziomkowie“.

— Jutro we wtorek, ciesząca się znacznem powodzeniem pełna humoru komedya G. Wieda “Chluba naszego miasta“.

— W środę po cenach bardzo nizkich wodewil Z. Przybylskiego, ilustrowany tańcami, śpiewami i kupletami aktualnymi p. t. „Antek Smutny i Jędrek Smiech“.

(Bilety na to widowisko do nabycia w cukierni W-go Komora róg Dzielnej i Wschodniej).

— We czwartek, dnia 5 b. m. ukaże się po raz pierwszy „Ciemna plama“ komedya w 3 akt. Kadelburga i Prosbera, grana obecnie z dużem powodzenim w Warszawie. Sztukę reżyseruje i jedną z główniejszych postaci otworzy dyr. Zelwerowicz.

(x) **Teatr popularny** (Konstantynowska № 16).

— Jutro po raz 3-ci odegrana będzie sztuka historyczna z czasów Katarzyny Medicis w 5 aktach p. t. „Krwawe gody“.

Sztuka ta zyskała na dwóch pierwszych przedstawieniach duże powodzenie dzięki swej treści o tragicznem napięciu, które potęguje się z każdym aktem i wywiera na widza do ostatniej chwili silne wrażenie.

— We środę na przedstawieniu zakupionem przez T-wo „Harmonia“ ukaże się arcywesoły wodewil w 4 aktach ze śpiewami i nowymi kupletami p. t. „Krakowskie zuchy“ Stanisława Turskiego.

Bilety po cenie zniżonej sprzedaje księgarnia Ciota (Przejazd № 14).

Wojna turecko-włoska.

Wręczenie ultimatum.

Depesze otrzymane w sobotę po wyjściu już „Rozwoju,“ w następujący sposób opisują wręczenie Turcyi ultimatum włoskiego z wypowiedzeniem wojny.

Rozpoczęto właśnie posiedzenie rady ministrów w pałacu sułtańskim. Zameldowano pierwszego dragomana ambasady włoskiej. Wśród ministrów zapanowało ogólne poruszenie. Wielki wezyr w towarzystwie ministra wojny wszedł do salonu obok Kazał prosić wysłańca.

Dragoman z powagą doręczył akt wypowiedzenia wojny.

Akt brzmiał następująco.

„Czas, który dał rząd królewski, minął. Odpowiedzi zadowalniającej nie otrzymano, co stwierdza nieżyczliwość lub niemoc rządu cesarskiego.

Dowodów tego rząd cesarski dał już wiele, zwłaszcza w stosunku do interesów włoskich w Trypolisie i Cyrenajce. Wobec tego rząd królewski zmuszony jest wszelkiemi siłami postarać się o bezpośrednie zabezpieczenie swych praw, interesów, powagi i honoru swego kraju. Wydarzenia następne muszą być rozpatrywane jako niezbędne choć ciężkie skutki oddawna ciągnącego się postępowania władz cesarstwa. Ze względu na zerwanie przyjacielskich i pokojowych stosunków, Włochy od chwili obecnej uważają się za będące na stopie wojennej z Turcyą.“

Dragoman następnie oświadczył, że paszporty pełnomocnika tureckiego w Rzymie będą oddane mu do rozporządzenia, przyczem imieniem ambasadora włoskiego prosił o oddanie mu niezwłocznie jego listów wierzytelnych.

Po opuszczeniu pałacu przez dragomana, doręczono wezyrowi list ambasadora włoskiego, w którym oświadcza, że obywatele tureccy mogą przebywać dalej we Włoszech, przyczem rząd im zapewnia bezpieczeństwo zarówno osób, jak mienia.

— Według „Tribuny“ operacye rozpoczęto przez krążącą na wodach trypolitańskich eskadrę, poczem wyruszy wyprawa wojenna pod dowództwem generała Caresa.

— Wojska włoskie wylądowały bez przeszkód w Trypolisie i Bengazi. Wszędzie wywieszono flagi włoskie. Oficer marynarki Lovatobii udał się do Trypolisu w charakterze parlamentaryusza i w imieniu swego rządu zażądał poddania twierdz tureckich. Żądaniu temu władze tureckie odmówiły stanowczo.

— W sobotę poseł turecki przy dworze włoskim wyjechał z Rzymu do Konstantynopola.

— Z Cetynii donoszą: Czarnogórze w porozumieniu z Włochami i albańczykami gotuje się do wspólnej akcyi przeciw Turcyi.

Obsadzenie Trypolisu.

Na podstawie umów międzynarodowych, bombardowanie Trypolisu mogło nastąpić dopiero po upływie 24 godzin od chwili doręczenia ultimatum. Termin ten upłynął w sobotę o godz. 6 wieczorem.

Na odbytej w sobotę radzie ministrów zapadło postanowienie bronienia Trypolisu do ostateczności, wydalenia z Turcyi wszystkich włochów bojkotowania towarów włoskich i wypowiedzenia traktatów. W Trypolisie pozostać ma tylko część załogi tureckiej, reszta udac się ma w głąb kraju, aby sformować kadry zorganizować się mającej partyzantki, w której ma wziąć udział cała ludność mahometańska, zdolna do noszenia broni.

— Według nadeszłych do Konstantynopola informacyj, większość wojsk włoskich wylądowała już pod Trypolisem i zdąża pod miasto, wobec czego obsadzenie Trypolisu przez wojska włoskie jest nieuniknione.

Mobilizacya Grecyi.

Grecya się mobilizuje. Wojska tureckie gromadzą się na granicy greckiej.

Grecya posiada wojska 82,000 ludzi, a razem z armią terytoryalną około 150,000.

Flota grecka wobec zniszczenia znacznej części floty tureckiej w bitwie lesbijskiej, choć słaba, nabiera teraz znaczenia. Liczy ona 11 okrętów o 130 działach i 2087 marynarzach załogi.

Większe jeszcze znaczenie, wobec ewentualnego przystąpienia Grecyi do akcyi włoskiej, miałaby grecka flota handlowa, która się rozwinęła zadziwiająco i posiadała — według obliczeń dokonanych w r. 1910, a podanych w «Zukunft» (z d. 30 z. m.) — ogólną pojemność 556,000, to jest więcej, niż Austro-Węgry (miały w r. 1908 447,786 tonn). Ta flota handlowa pod strażą włoskich krążowników, może posłużyć do przewożenia sił greckich i włoskich w dowolne punkty Turcyi europejskiej i wywrócić wszelkie tureckie obliczenia strategiczne. Dalej, wobec złamania Turcyi na morzu, wszystkie wyspy greckie, należące teraz do Turcyi, mogą się stać łupem zwycięzców.

W pierwszym rzędzie dotyczy ta ewentualność Krety, której mieszkańcy nie znajdą lepszej sposobności do zupełnego wyzwolenia.

Mobilizacya Grecyi wskazuje, że pożar obejmować zaczyna cały półwysep Bałkański. Lada dzień można oczekiwać uroczystego przyłączenia Krety do Grecyi i proklamacyi niezawisłości Albanii pod opieką Czarnej Góry. Nic też dziwnego, że półurzędowe dzienniki wiedeńskie wzywają już zaprzyjaźnionego cara Bułgaryi do poczynienia przygotowań na wszelką ewentualność. Podobne przygotowania czynią niewątpliwie i władze wojskowe Austro Węgier, dla których kwestya, pod czyją władzą w razie rozbioru Turcyi znajdą się Saloniki, ma pierwszorzędne znaczenie polityczne.

Stanowisko mocarstw.

— Prasa angielska, nawet konserwatywna, wyraża się w sposób nieprzychylny dla inwazyi włoskiej. „Pall-Mall-Gazette" mianuje postępowanie Włoch, zbójeckiem, według zasady: „życie, albo pieniądze".

„Globe" zauważył, że z chwilą nieoczekiwanego konfliktu włosko-tureckiego, nastąpiło zaostrzenie stosunków pomiędzy Francyą a Niemcami. Anglia nie może obojętnie patrzeć na walkę Włoch z Turcyą, nie mogąc zapomnieć, że pod panowaniem W. Brytanii znajduje się przeszło 100 milionów mahometan. Organ powyższy jest zdania, że żądanie Turcyi, ażeby Anglia zezwoliła na przejście wojska tureckiego przez Egipt jest wprost nieprawdopodobnem. Gdyby jednak żądanie takie nastąpiło, rząd wielkobrytanski musiałby uznać prawa zwierzchnicze sułtana do Egiptu za nieistniejące.

— W wiedeńskich kołach politycznych panuje z pewnego względu rozgoryczenie na Włochy, ponieważ kroki wojenne, skierowane również przeciwko wybrzeżom adryatyckim Albanii, są faktem nieoczekiwanym, a świadczącym, że Włochy, pomimo zapewnień, nie cofnęłyby się przed akcyą, mającą na celu roznieceuie wojny na całym półwyspie bałkańskim, coby paraliżowało akcyę mocarstw, dążącą wszelkiemi siłami do zlokalizowenia wojny.

— Rząd turecki otrzymał w sobotę poufną wiadomość z Londynu, że Anglia nosi się z zamiarem w najbliższym czasie ogłosić urzędownie aneksyę Egiptu, Grecya zaś Krety.

Pierwsza bitwa.

Pierwsza wielka bitwa w wojnie włosko-tureckiej stoczona została, jeśli wieści nie mylą, w nocy z soboty na niedzielę albo w sobotę zrana. Polem walki był archipelag morza Egejskiego, okolice dawnego Lesbos (dzisiejszego Mytilini po grecku, Méduellu po turecku), przylądku Baba na wybrzeżu Azyi Mniejszej i wysp Lemnos i Tenedos, w stronie południowo-zachodniej od dawnej Troi, dzisiejszego Kum-Kalessi, która strzeże wejścia do cieśniny Dardanelskiej. Główna część floty włoskiej, jak się z tego okazuje, już w chwili wypowiedzenia wojny czaiła się na morzu Egejskiem i probuje albo wedrzeć się wprost do dawnego Hellespontu, albo też zablokowac wejście i wyjście do tej jedynej szyi łączącej morze Marmora z morzem Egejskiem, w celu wysadzenia na ląd w Chersonezie artyleryi i piechoty.

Pierwsza bitwa morska nie mogła skończyć się inaczej jak klęską floty tureckiej. Rozmiary tej klęski nie są dotychczas znane. Według jednej wersyi flota ottomańska jest rozgromiona i zatopiona całkowicie, i tylko jeden pancernik zdołał się uratować, według innej wersyi trzy pancerniki tureckie są zniszczone kosztem jednego zniszczonego pancernika włoskiego.

Równocześnie z główną akcyą morską na morzu Egejskiem, którą kieruje zapewne sam admirał Aubrey, widownią morskich operacyi wojennych floty *włoskiej jest także południowy cypel Albanii. Dokoła portu Prevezy od pierwszej* chwili rozpoczęła się tam obława na torpedowce tureckie strzegące wybrzeży albańskich i mogące zagrażać wybrzeżom włoskim. Akcyą na albańskm teatrze wojny kieruje Luigi książe Abruzzów, kontradmirał i dyrektor arsenału morskiego Wenecyi, trzeci z rzędu syn zmarłego Amadeusza księcia Austy, brata króla Humberta a więc brat stryjeczny króla.

Akcya włochów dokoła Prevezy złączona z wysadzaniem na ląd albański oddziałów piechoty, o których liczbie i sile strategicznej nic oczywiście nie wiadomo, w najwyższym stopniu niepokoić musi rząd wiedeński.

Wojna święta.

— Konstantynopolitańskie mahometańskie stowarzyszenia religijne wydały proklamacyę, nawołującą do wojny świętej przeciwko chrześcijanom.

— Prawie wszystkie dzienniki londyńskie wyrażają obawę, że wojna włosko-turecka może wywołać powstanie całego islamu przeciwko europejczykom.

Również wielkie zaniepokojenie wywołuje wiadomość, że Turcya dążyć będzie do zagarnięcia Grecyi, jako odszkodowania za niechybną utratę Trypolisu.

Londyn, 30 września (P). Do „Daily Cronicle" telegrafują z Trypolisu, że oficer z kontrtorpedowca „Garibaldino" zjawił się u naczelnika załogi tureckiej i wręczył żądanie bezzwłocznego poddania się tejże załogi. Naczelnik odpowiedział odmownie.

Konstantynopol, 30 września (P). Tłum wybił kamieniami okna w domu byłego wielkiego wezyra Chakkiego baszy.

Ateny, 30 września (P). Z zatoki Arta donoszą, że krążowniki włoskie ścigały i strzelały do dwóch transporterów tureckich z ładunkiem wojennym. Statki tureckie ukryły się u brzegów „Tureckiego Epiru".

Rzym, 30 września (P). Gazety wydały wczoraj kilka dodatków nadzwyczajnych, które publiczność wyrywała sobie formalnie z rąk. Manifestanci z okrzykami: „Niech żyją Włochy, armia i flota!" defilowali przed Kwirynałem, ministeryami spraw wewnętrznych i wojny i pomnikiem Wiktora Emanuela.

Konstantynopol, 30 września (P). Ogłoszono urzędownie dymisyę gabinetu. Nowy formuje się w następującym składzie: oprócz Saida i Kiamila, teki przyjęli: ministra wojny Machmud-Szefket basza, spraw wewnętrznych Chilm basza i robót publicznych Nurad-Dungian.

Konstantynopol, 30 września (P). Utworzenie gabinetu napotyka na trudności. Said-basza, który przyjął już wezyrat, oświadcza, że decyzya jego nie jest ostateczna.

Konstantynopol, 30 września (wł.). Trudności pokonano. Said-basza otrzymał pełną swobodę działania i ostatecznie przyjął stanowisko premiera.

Sułtan podpisał reskrypt, mianujący Saida wielkim wezyrem.

Sewastopol, 30 września (P). Flota czarnomorska odpłynęła na wody rumuńskie.

Wiedeń, 30 września (P). Ambasada turecka upoważniła gazetę „Zeit" do ogłoszenia co następuje: „Rząd turecki zapatruje się z tego punktu widzenia, że obowiązany jest bronić praw zwierzchniczych Turcyi w Trypolisie wszelkimi środkami, do których zalicza się i zbrojny opór w Trypolisie.

Rząd turecki spełni ten obowiązek".

Malta, 30 września (Pł.). Konsulowie włoscy Boloniezzi i Piazzentini przybyli 27-go b. m. do Bengazi. Tłum przeszkadzał im w przejściu do konsulatów i przybrał postawę groźną. Nie bacząc na wmieszanie się gubernatora tureckiego tłum rozrzucił rzeczy konsulów. Policya z bronią w rękach rozproszyła tłum. Ludność podburzana przez młodoturków jest ogromnie wzburzona. Obawiają się co do bezpieczeństwa chrześcijan. Żołnierze tureccy chcieli przeszkodzić konsulom przy wsiadaniu na okręt. Konsulowie zdołali w nocy na łodzi greckiej dopłynąć do statku „Biziano", który dowiózł ich do Malty.

Berlin, 30 września (wł.). Niemcy wzięły pod swą opiekę zamieszkałych w Turcyi poddanych włoskich.

Rzym, 1 października (wł.). Godz. $11\frac{1}{2}$ w nocy. Dzisiejsze nadzwyczajne wydanie „Tribuny" ogłasza szereg sensacyjnych depesz z Konstantynopola *o wielkiej bitwie morskiej u wejścia do cieśniny Dardanelskiej. Przebieg i wyniki bitwy* do tej pory nie są znane.

Wszyscy przedstawiciele i konsulowie mocarstw zagranicznych w Konstantynopolu donieśli telegraficznie rządom swoim, że bitwa morska u wejścia do Dardanelów rozpoczęła się. Huk kanonady słychać aż na Bosforze.

Rząd turecki wydał rozkaz, ażeby wszystkie okręty wojenne, znajdujące się w Bosforze, zapaliły sygnały świetlne z hasłem do odjazdu.

Berlin, 1 października (wł.). Flota włoska bombarduje z całą gwałtownością Prewezę.

Konstantynopol, 1 października (P). Według prywatnych wiadomości, włosi zajęli już Prewezę.

Konstantynopol, 1 października (wł.). Podobno wojska tureckie wkraczają już do Tessalii.

Rzym, 1 października (wł.). Pod Nikopolis (na północ od Prewezy) wylądował oddział wojska włoskiego.

Berlin, 1 października (wł.). Otrzymano tu wieści, że flota włoska rozpoczęła bombardowanie Smyrny.

Konstantynopol, 1 października (wł.). Flota wojenna włoska podpłynęła do cieśniny Dardanelskiej.

Nastąpiło spotkanie pomiędzy flotami nieprzyjacielskiemi.

Włosi stracili jeden pancernik.

Konstantynopol, 1 października (wł.). Rząd turecki zaprzecza wiadomościom o blokadzie Dardanelów.

Konstantynopol, 1 października (wł.). Porta otrzymała wiadomość, że wczoraj o godz. 3 po południu włosi pod osłoną 3-ch krążowników i 4-ch torpedowców zaczęli wysadzać wojsko na około Prewezy, poza obrębem strzałów fortecznych.

Konstantynopol, 1 października (wł.). Turcya zwróciła się o interwencyę w załatwianiu zatargu co do Rosyi i do Stanów Zjednoczonych.

Białogród, 1 października (wł.). „Polityka", omawiając wybuch wojny, oświadcza, że Serbia może się znaleźć w położeniu przymusowem wzięcia w obronę swych rodaków w Macedonii. Dlatego też Serbia musi natychmiast swą armię zmobilizować i strzegąc zwierzchności sułtana na czas wojny obsadzić sandżak nowobazarski.

„Trybuna" donosi, że między Białogrodem a Cetynią toczą się telegraficzne rokowania co

do stanowiska, jakie należy zająć i zapewniają, że Serbia i Czarnogóra zarządzą mobilizacyę armii.

Rzym, 1 października (wł.). Podobno król Wiktor Emanuel ma się niebawem zjechać z królem czarnogórskim.

Berlin, 2 października (wł.). Pod Mytyliną stoczono bitwę morską. Podobno flota turecka zniszczona, z wyjątkiem jednego pancernika.

Flota włoska bombarduje Prewezę.

Berlin, 2 października (wł.). Szerzą się tu pogłoski o bombardowaniu Smyrny.

Grecya ogłosiła mobilizacyę.

Ostatnia poczta.

— W sobotę odbyło się w Berlinie zgromadzenie centrowców, na którem hr. Opersdorf poddał ostrej krytyce dyplomacyę niemiecką w sprawie marokańskiej. Kiderlen-Waechter, uważany za drugiego Bismarcka, wcale się nie odznaczył a wojna turecko-włoska stawia Niemcy finansowo i handlowo nad brzegiem katastrofy, co jest dziełem nieudolnej dyplomacyi niemieckiej.

TELEGRAMY.

Liwadya, 30 września. (P.). Telegram ministra Dworu: Ich Cesarskie Mości Najjaśniejszy Pan i Najjaśniejsza Pani Aleksandra Teodorówna z Cesarzewiczem Następcą Tronu i Wielkim Księciem Aleksiejem Mikołajewiczem i Najdostojniejniejszemi Córkami dziś na jachcie Cesarskim „Sztandart" raczyli przybyć do Jałty, gdzie przebywać będą na tymże jachcie do czasu przyjazdu do Liwadyi.

Petersburg, 30 września. (P.). W najbliższym czasie do rady ministrów wniesiony zostanie projekt zmiany istniejących przepisów o prawach testamentowych biskupów i zakonników.

Kronsztadt, 30 września. (P.). Podczas lekcyi uczeń 7 kl. gimnazyum, Gawryłow, strzelił dwa razy do nauczyciela Bieławina, ale chybił, następnie strzelił sobie w usta i zabił się na miejscu.

Warszawa, 2 października. (P.). Obywatel lubelski, który w dzień zabójstwa Chrzanowskiego znajdował się z towarzyszem i dwoma kobietami w pokojach umeblowanych Zawadzkiego, zeznał, że widział Chrzanowskiego z kobietą, która w nocy zniknęła. Wiadomość ta wywołała sensacyę, budząc dysputy o niewinności Ronikiera.

Warszawa, 2 października. (P.). Na krańcu miasta zdarzyły się dwa starcia oburzonych drożyzną robotników z żydami. Policya przywróciła spokój. W bójce raniono 2 chrześcijan i 3 żydów.

Paryż, 30 września. (P.). Minister de Selves przesłał do Berlina Cambonowi wskazówki co do układów o Maroko. Istnieje jeszcze różnica zdań co do sądów konsularnych. Wreszcie Niemcy pragną, aby żelazo, niepodlegające opłacie celnej wywozowej, zwolnione było od wszelkich opłat wewnętrznych. Spodziewają się tu, że układy zakończone będą w najbliższym czasie.

Lizbona, 1 października. (P.). W Oporto aresztowano wielu klerykałów-reakcyonistów, zamierzających dokonać przewrotu państwowego.

Aresztowanych umieszczono na okrętach wojennych.

W mieście panuje spokój.

W okręgu wynikł szereg gwałtów przeciwko porządkowi. Gwałty stłumiono dzięki energicznemu działaniu wojska.

Bukareszt, 1 października. (P.). Przybyła tu eskadra rosyjska, powitana salwami działowemi z okrętów rumuńskich. Królewicz powitał eskadrę.

Konstantynopol, 2 października (P.) Według pogłosek wojska tureckie napadły na 1,600 włochów, którzy wylądowali w Prevezie. Walka trwa. Zorganizowanie gabinetu związane jest z dużemi trudnościami. Wielu odmawia przyjęcia tek, w ich liczbie i Hilmi-Pasza. Parlament będzie zwołany na 7 października. Zorganizowanie gabinetu utrudnia mieszanie się „Jedności i Postępu". Sultan, który jeździł do Starego seraju pomodlić się w płaszczu proroka, przyjął następnie Kiamil-Paszę.

Sofia, 2 października. (P.). W kołach politycznych wzbudzają zaniepokojenie pogłoski o wylądowaniu wojsk włoskich w Prewezie, w celu przeniesienia akcyi wojennej. Gazety nacyonalne ostro krytykują uprzedzenie Włoch, aby państwa bałkańskie nie przedsiębrały niczego w celu zmiany położenia na Bałkanach. Notę tę pisma uważają za ubliżającą dla Bułgaryi.

Saloniki 2 października (P.) Krążą pogłoski że do bateryi przy Karaburnie podeszły okręty włoskie. Stąd wysłano na wywiady kanonierkę. W mieście wielkie wzburzenie. Komitet obrony narodowej werbuje ochotników wszelkich narodowości.

Konstantynopol, 2 października (P.) Do Prewezy wysłano liczną armię: oczekują poważnej bitwy z włochami, którzy wylądowali także w Duracco. Plemiona arabskie napływają na obronę. Nieprzyjaciel nie zajął jeszcze Trypolisu. Według pogłosek włosi zajęli Mitelinę. Wali japoński zakomunikował, że 1600 włochów wylądowało około Prewezy. Według pogłosek rada ministrów nakazała mobilizacyę redyfów w 16 małoazyatyckich okręgach. Według innych wersyj nakazana mobilizacya ogólna. Głównodowodzącym armią w Albanii naznaczono Dżawida Paszę. Z 16 bojowych jednostek floty tureckiej przyszło do Dardanel 8 i jedna do Port-Saidu. Pancernik „Hai Reddin" nadszedł do Konstantynopola. Transportowiec „Sawach" z wojskiem został schwytany przez włochow na morzu Adryatyckiem.

Z ostatniej chwili.

Paryż, 2 października. (Wł.) Ambasadorowie tureccy zawiadomili swój rząd, że dalsze rokowania o interwencyę mocarstw mogą się toczyć jedynie w Konstantynopolu z ambasadorami samych państw.

Konstantynopol, 2 października. (Wł.) Wojska tureckiego garnizonu pod Prewezą wynoszą: 10 tys. żołnierzy, 4 baterye i wielką ilość karabinów maszynowych.

Konstantynopol, 1 października. (Wł.) Śród gabinetu i w otoczeniu Sułtana panuje wielkie przygnębienie, coraz bardziej bowiem góruje przekonanie, że żadne z państw nie pomoże Turcyi. Nienawiść do europejczyków wzrasta szalenie.

Konstantynopol, 2 października (wł.) Ambasador niemiecki złożył wczoraj wieczorem wizytę wielkiemu wezyrowi i przedłożył warunki do zawarcia pokoju.

Konstantynopol, 2 października (Wł.) Wczoraj po południu został ambasador niemiecki przyjęty przez sułtana na specyalnej audyencyi w czasie której wręczył odpowiedź cesarza Wilhelma na telegraficzną prośbę sułtana o interwencyę. Według zapewnień osób dobrze poinformowanych, odpowiedź jest odmowna.

Konstantynopol, 2 października. (wł.) Sułtan udał się wczoraj po południu do pałacu Tatkapu na szczycie Stambułu i tam modlił się długo, żarliwie przed zielonym płaszczem Mahometa.

Konstantynopol, 2 października. (wł.) Flota włoska bombarduje w dalszym ciągu Prewezę; załoga turecka próbowała odpowiedzieć na strzały, ale okręty stoją poza sferą ognia. Wczoraj późnym wieczorem rozpoczęło się lądowanie wojsk włoskich w Albanii. Albańczycy jawnie sympatyzują z Włochami.

Konstantynopol, 2 października. (wł.) Preweza została zdobyta. Wiele gmachow zniszczono. Masa ofiar w ludziach. Miasto zajął oddział włoski, złożony z 1,600 ludzi. Szczupła załoga turecka cofnęła się.

Konstantynopol, 2 października. (wł.) Według ostatnich wiadomości, 10 batalionów tureckich dąży pośpiesznie do Prewezy w celu odebrania włochom twierdzy. Bitwa oczekiwana lada chwila.

Londyn, 2 października (wł.) W kanale La Manche szerzy się burza. Wielki parowiec linii Hamburg-Ameryka osiadł na skałach. Wśród kilkuset pasażerów wybuchła nieopisana panika; ofiar w ludziach dotychczas niema.

Nowy Jork, 2 października. (wł.) Straszna katastrofa w Austin w stanie Pensylwania, wskutek przerwania tamy przez wodę zniszczyła doszczętnie 2 osady. Szalejący żywioł zmiótł w jednej chwili prawie wszystkie domy, a w pozostałych wybuchł groźny pożar. Ludzie, otoczeni wodą, nie mogąc się wydostać, literalnie się popiekli. Zginęło przeszło tysiąc osób.

W Austin przemieszkiwała spora liczba emigrantów polskich.

Rozmaitości.

Co zjada Moloch wojny w czasie spokoju? Niemiecki rocznik „Nautilus" podaje wykaz wydatków, jakie poniosły mocarstwa europejskie na utrzymanie swych sił zbrojnych.

Za rok 1910 Anglia wydała na utrzymanie armii i floty 1 miliard 816 milionów franków, Rosya 1 miliard 607 milionów, Niemcy 1 miliard 574 mil., Stany Zjednoczone Ameryki 1368 mil, Francya 1315 mil., Austro-Węgry 686 mil., Włochy 591 mil., Japonia 484 mil. franków.

Ogólna suma wydatkow tych mocarstw wynosi 9 i pół miliardów franków.

Odpowiedzi Redakcyi.

Panu Szkopińskiemu. Sprawa, o której pan pisze, nie jest jeszcze zakończona. Skazani bronią się w drodze apelacyjnej do izby sądowej warszawskiej, a dlatego dziś nie może być mowy o odebraniu należności.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędk. wiatru (metrów na sekundę)	Uwagi
1/X 1 pp.	736.2	+13.1	61	Pd W 3	Z dnia 1/X Temperatura max. +12.0 C. min. +3.0 C. Opadu 1.2
1/X 9 w.	735.6	+ 9.0	97	Pd W 1	
2/X 7 r.	735 8	+ 8.2	96	Pn W 2	

Niniejszem mamy honor zakomunikować, że z dniem 1-ym Lipca; r. b. otworzyliśmy **Biuro elektrotechniczne** pod firmą

Inż. ULEYSKI i WYSOCKI.

Specyalnością naszą są instalacye na prądy słabe. Zakładając nasze biuro, mieliśmy na widoku zapełnienie luki, jaka dotąd istniała w tej gałęzi przedsiębiorstw.

Z pośród wielu biur elektrotechnicznych, instalujących telefony i dzwonki tylko ubocznie, nasze biuro jest jedynem przedsiębiorstwem, traktującem specyalnie **telefony**, oraz wszelkiego rodzaju **sygnalizacye.**

Roboty wykonywujemy solidnie i szybko. Materyały dostarczamy w jak najlepszym gatunku po cenach konkurencyjnych. Obok biura posiadamy dobrze zaopatrzony **skład** wszelkich **artykułów elektrotechnicznych.**

Zwracamy się do W. P. z uprzejmą prośbą o obdarzenie nowej firmy zaufaniem i popieranie takowej swemi zleceniami.

3780 **Inż. Uleyski i Wysocki.**

GIEŁDA WARSZAWSKA. Sprawozdanie telegraficzne, 1 godzina.

	Żad.	Ofiar.	Tranz.		Żad.	Ofiar.	Tranz.		Żad.	Ofiar.	Tranz.
Czeki na Berlin	46 35	—.—	—.—	4½ L. Ziemskie	90 60	89.60	90 05	5% Piotrkowa	—.—	—.—	—.—
4% Renta	93.50	92.50	—.—	4% "	—.—	—.—	—.—	Akc. Lilpopy	—.—	—.—	—.—
5% Poż. z 1905	103 75	102.75	—.—	5% L. Warsz.	95.00	94.00	—.—	" Putiłowsk.	—.—	—.—	—.—
5% Poż. z 1906	103.25	102.25	—.—	4½ "	90 80	89.80	90.40	" Rudzki i Ska	—.—	—.—	—.—
Premjówka I	466	456	—.—	5% L. Łódz. 7 s.	—.—	—.—	—.—	" Starachowic	—.—	—.—	—.—
" II	364	354	—.—	4½% "	—.—	—.—	—.—	B. Hand. Warsz.	—.—	nowe	310
Szlacheckie	320	310	—.—					" " Łódzk.	—.—	—.—	—.—

4% Renta państwowa m. Petersburga 93,00

NAUKA

języków nowożytnych — przyjemna i interesująca.

Ilekroć chcieliśmy nauczyć się jakiegobądź języka nowożytnego? Co przeszkodziło osiągnięcia tego? Nieprawdaż, bojaźń napotkanych trudności, któreby trzeba pokonać oraz bojaźń uczenia się tego, czego już kiedyś uczyło się w szkole (a czego zupełnie się zapomniało).

A gdyby nauka języków przedstawiała się ze strony więcej interesującej, a nawet przyjemnej, czy nie zmieniłoby to postaci rzeczy? Otóż to osiągnęliśmy w Szkole Berlitza i możemy zaofiarować swoim uczniom.

Sekret ten polega na metodzie naszej. „Szkoły Berlitza" wszechświatowe powodzenie swoje, zawdzięczają tylko zastosowaniem metody Berlitza.

Jeżeli kogo zainteresuje, na czem polega metoda Berlitza, to nasza szczegółowa broszura wszystko wyjaśni, którą to wysyłamy bezpłatnie.

KURSY BERLITZA

Łódź, Nowy Rynek 2, tel. Nr. 7-34. — Warszawa, Bracka 13.

Lekcye oddzielne i w grupach.

codziennie są tworzone nowe grupy.

Zapisy przyjmuje się od 9-ej rano do 10-ej wieczorem. Żądać prospektów.

Lekcya próbna bezpłatna. 3137

Zakład chirurgiczno-ortopedyczny

D-RA TOMASZEWSKIEGO

2989 **Andrzeja № 3. Telefonu 17-50.**

Leczenie skrzywień kręgosłupa i kończyn, chorób stawowych i t. d. Gimnastyka lecznicza. Aparaty mechanoterapeutyczne. Masaż wibracyjny i ręczny. Kąpiele elektryczno-świetlne i gorącem powietrzem. Elektryzacya.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, iż otwieram przy ul. **Nawrot № 8**

KWIACIARNIĘ.

Polecając **mojej** Sz. Klijenteli wielki wybór świeżych kwiatów, pozwalam sobie nadmienić, że jedynem mojem dążeniem będzie, Sz. P. jak najlepiej i najtaniej obsłużyć.

Polecam się łaskawym względom.

3778-1 **Robert Luniak.**

Lecznica zębów

M. Riesnik-Epstein.

Plombowanie i wyjmowanie zębów **bez bólu.**

Specyalne laboratoryum zębów sztucznych i złotych koron.

Reparacye i przeróbki sztuczn. zębów **na poczekaniu**

Ceny bardzo przystępne. 2596

LEKCYE MUZYKI

(Fortepian, skrzypce, wiolonczela, teorya)

według programu Konserwatoryum Warsz. udziela Dyrektor Towarzystwa Muzycznego

Tadeusz Joteyko

ul. Juljusza 13. Zastać od 7—8 wiecz.

W środę dnia 4 października W TEATRZE POPULARNYM

przedstawienie zakupione przez „HARMONIĘ" 3171

„KRAKOWSKIE ZUCHY"

Krotochwila ze śpiew. i tańc. St. Turskiego.

Bilety po cenach zniżonych do połowy nabywać można codziennie od godz. 8 rano do 8 wiecz. w księgarni p. Ciota (Przejazd 14) do dnia przedstawienia do g. 4 popoł., później w kasie teatru.

Kotły czyści i reparuje solidnie fabryka kotłów. Kopieczny. Suwalska 24 3037d

---

DROBNE OGŁOSZENIA.

Bryczkę tanią, mało używaną do kacyka kupię Rozwój dla L. N. 8178—3.—2

Bufet i szaty sklepowe do sprzedania, Milsza 57, stróż wskaże 8275

Chłopiec do terminu może się zgłosić na życie, płatny, Zakład blacharski, Piotrkowska 188. 8220—2—2

Chemiczarka zdolna potrzebna do pralni. Nowo-Zarzewska Nr. 13, 8276—3—1

Do wynajęcia dwa pokoje umeblowane zaraz, Długa Nr. 19. 8274

Do sprzedania dwie rolwagi sztywne, parokonne do przewożenia ciężkich towarów, maszyn, motorów etc. Obejrzeć można ulica Piotrkowska 152, od 9-ej do 1-ej i od 3-ej do 6 ej. Stróż wskaże. 3197

Do wynajęcia dwa pokoje łączne, jeden do oddania za lekcyę francuską, przy ul. Cegielnianej Nr. 17 8237 -2—2

Dorożka do sprzedania, Zielona 59 m. 25 8214—3—2

Filia piekarska do sprzedania zaraz Grabowa 23. 8185-3-2

Freblanka, nauczycielka (z niemieckim) ma kilka godzin wolnych. Może przyjąć demi-place. Oferty dla „Freblanki". 8233—3—2

Kucharka — gospodyni, zdolna, inteligentna, szuka miejsca w bogatym domu. Adres: Mikołajewska 4. miesz. 9. Proszę podać warunki. 8197—3—3

Kawiarnia do sprzedania z dwuma bilardami. Bałuty, Łagiewnicka № 17 8188—3—2

Lekcyi gry fortepianowej udziela rutynowana nauczycielka. Południowa 39, m. 1. 7431-12'10

Maszyny Singera nowego systemu, jedna za rubli 15. Widzewska 145—16. 8201—3—3

Maszyny 2 Singera bębenkowe, miesiąc używane i maszyna za 16 rb. Piotrkowska 103 m. 5. 7721—20-13

Motor naftowy o sile 3 koni, mało używany do sprzedania. Wiadomość: Włodzimierska 48 za Ewang. cment. 8266—3.—1

Mandolinę dobrą sprzedam za 6 rubli, oraz kupię ładnego kota. Odeska 10, m. 4. 8259

Meble wyściełane, używane, sprzedam za bezcen. Mikołajewska 18 mieszkania 14. 8279'2'1

Meble żelazne własnego wyrobu tanio na raty. Mikołajewska № 25. 8285—2p1

Najtaniej sprzedaje piękne resztki wełniane. Składowa Nr. 16. Wójcikowska. 8183—3—3

Osoba młoda z prowincyi poszukuje miejsca sklepowej do mleczarni lub do sklepu spożywczego. Franciszkańska 6, piekarnia. 8137—3.3

Około 60-ciu fur dobrej gliny jest zaraz do zabrania. Gubernatorska 42 w restauracyi. 8254

Posługacz kantorowy, piszący do lat 16 potrzebny. Zgłaszać się z rodzicami do 8-ej i pół rano. Senatorska 23, (kantor fabryczny), u właściciela. 8152

Przybłąkała się suka buldog, maści moręgowatej, można odebrać Polna № 24, Roman Skowroński. 8257—3—1

Potrzebny stolarz modelowy na stałe. Słowiańska 8. 8261-3-1

Pokój przy rodzinie, umeblowany, zaraz do wynajęcia. Zakątna 23, m. 13 8273—2—1

Potrzebny chłopiec do terminu przychodni do warsztatu modelowego. Słowiańska № 8. 8271

Pianino, fortepian kupię. Oferty z ceną przyjmie Rozwój pod „Pianino". 8286—2s—1

Potrzebni chłopcy płatni zaraz do ślusarni i lakierni. Mikołajewska 27. 8283

Potrzebna dziewczyna od lat 16 do 19 do posługi. Główna 24, m. 16, II piętro. 8283—3—1

Pokój umeblowany do wynajęcia, osobne wejście. Andrzeja № 7, Kolubiński. 8281

Pokój do wynajęcia Długa 17, m. 8. 8280—5—1

Potrzebny jest stróż, Zagajnikowa nr. 7. Wiadomość o godz. 6 wieczorem. 8208—3—2

Potrzebne zdolne podręczne i uczenice. Anna Karbowiak, Widzewska 41. 8324—3—2

Potrzebna sklepowa do pralni chemicznej ze znajomością fachu i z kaucyą Piotrkowska 84, od 1—3 po poł. 8172—3—3

Potrzebna zdolna panienа do pomocy przy bufecie, do restauracyi III-go rządu, Dzielna 44. Raciborski 8245—3—2

Potrzebni inkasenci do składu maszyn „Kompanii Singer" w Pabianicach. 8186—3—3

Potrzebna zdolna hafciarka zaraz. Ul. Główna 18, m 14. 8187—3—3

Sklep spożywczo-dystrybucyjny w dobrym punkcie do sprzedania zaraz. Rzgowska 46 w sklepie. 8262—3cs—1

Stolarnia z elektrycznem urządzeniem i kombinacyjną maszyną tanio do sprzedania. Widzewska 128. 8263—3—1

Skład fortepianów, pianin, gramofonów, Mikołajewska № 25. Telefon № 24-55. Ceny nizkie. 8284—2c—1

Student uniwers. poszukuje lekcyi. Ul. Karola Nr 20, szkoła 8179—3pś—2

Sprzedaż gramofonów w dużym wyborze, jak również płyt z najlepszych fabryk. Uwaga: Ceny niższe niż gdziekolwiek. Życzącym na raty. Plac Kościelny № 4. Piotrkowska Nr. 103, Jurczyński. 7730—12spwc—10

Sklep spożywczy do sprzedania, ul. Wysoka nr. 13. 8209-3-2

Sprzedam sklep spożywczo-dystrybucyjny. Wiadomość w sklepie rymarskim, Konstantynowska nr. 41. 8195—2—2

Sklep spożywczy do sprzedania. Nizka 3. 7217—3—2

Sklep kolonialno dystrybucyjny z piwiarnią, dobrze prosperujący, do sprzedania zaraz, z powodu wyjazdu. Wiadomość w sklepie, ul. Dobra nr. 8 8218—3—2

Suka duża (seter), wabi się „Bella", zaginęła na rogu Widzewskiej i Głównej. Proszę odprowadzić za dobrem wynagrodzeniem, Staro-Zarzewska Nr. 65 8204—3—3

Tanio tapicer przerabia meble, materace, odległość nie przeszkadza. Zawiadomić kartą pocztową. Lipowa 32, Ruszkowski. 8235—2—2

Umeblowane pokoje z elektrycznem oświetleniem w różnych cenach na dni i miesiące. W. Guhl Łódź, Zielona № 12 i № 39. 6516—16 14

Zaginął chłopiec 12 letni (niemowa), ubrany w ciemne spodnie, jasną marynarkę, boso. Odprowadzić proszę Nowo-Krótka, przy Pabianickiej Szosie. Adolf Jung. 8285—1

Zaraz potrzebny zdolny slusarz na gięte roboty. Długa 131. 8272—2—1

Zecer młody do tabel i akcydensów potrzebny. Pierwszeństwo z niemieckim. Cegielniana № 55. Drukarnia. 8278—2—1

Zęby sztuczne stare, mogą być zniszczone, złoto, platynę kupuję, płacę dobrze, tylko w tych dniach. Bałuty, ulica Zawadzka № 13, dom Pikały. Furmański. 8264—1

2 pokoje z kuchnią, z wygodami od 1 października do wynajęcia, ul. Wysoka № 35. 8256'1

Zagubione dokumenty.

Abram Mosiek Strupichowicz zagubił paszport, wydany z gminy Białej, pow. rawskiego, gub. piotrkowskiej. 8255—3'1

August Janel zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Paszczyńskiego. 8269—1

Kazimierz Tomczyk zagubił paszport, wydany z gm. Tuczempy, gub. kielecka. 8212—3—2

Zagubiono świadectwo zaliczeniowe za nr. 15488 na sumę 17 rb. 40 kop. z przesyłki Łódź Fabr.—Odesa nr. 203056, wydane mi przez ekspedycyę towarową Dr. Ż. Fabr.-Łódzkiej, które należy uważać za nieważne. M. Radoszycki. 8260—2—1

Zaginęła karta od paszportu, na imię Zygmunta Brodniewicza, wydata z fabr. Otto Goldammer. 8141—3—3

Zaginął paszport na imię Wiktoryi Kępińskiej, wydany z Włocławka. 8200--3—3

Zaginęła książeczka legitymacyjna, wydana z magistratu m. Łodzi na imię Władysława Stańczyka. 8223—3—3

Zaginął paszport, wydany z gm. Masłowice, pow. noworadomskiego, gub. piotrkowskiej, na imię Julianny Biczman 8229—3—2

Zaginął paszport, wydany przez magistrat m. Turek. na imię Kazimiery Sliwerskiej 8062 2-2

Zgubiono paszport, wydany z gminy Gruszczyce, pow. sieradzkiego g b kaliskiej na imię Franciszka Pawlikowskiego. 8207—3—2

Zaginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Allarta Rousseau, na imię Jana Wiecha. 8142—3—3

---

1 SKLEP i 1 POKOJ

do wynajęcia od 1 października b. r., ul. Mikołajewska 29, wiadomość u pana Wercmana. 3776

Ze 174 placów

zostało się tylko jeszcze **50 placów** przy ul. Łagiewnickiej, za Grabinką, przed Łagiewnickim lasem; w dobrych warunkach, za gotówkę i na wypłatę do sprzedania. Wiadomość: L. Rosin, Targowa № 45. 3774

Poszukuje się Inteligentnej Panny

do 3 letniej dziewczynki. jednocześnie do pomocy w gospodarstwie, ewentualnie niemka, znająca dobrze język polski. Zgłaszać się: **Ingster, Mikołajewska № 20, II p.,** od 10-ej do 12-ej i od 4-ej do 6-ej. 3732

WSPÓLNIK

z kapitałem 3,000 rb., potrzebny do interesu chemicznego, z wyrobioną klijentelą. Oferta H. S. 3754-3-1

WYKWALIFIKOWANI

elektromonterzy

mogą się zgłosić. Biuro elektrotechniczne. Inżynier **E. Borkowski, Dzielna 38.** 3742

Potrzebni zdolni

Kowal i Stróż

Wiadomość: **I. Barski, ulica Pańska № 77.** 3734

2 sklepy

do wynajęcia: 3756

1 na skład apteczny w odpowiedniej dzielnicy, 2 na mleczarnię i sprzedaż ciastek. Oferty w „Rozwoju", „skład apteczny".

Wyborowe i gustowne próby zagranicznych i krajowych materyałów na miejscu.

Nowootworzona pracownia sukien, okryć i kostyumów damskich

pod firmą

Borowska i Proppe

Łódź, ul. Piotrkowska № 165 róg św. Anny.

Techniczny kierunek: p **Henryka Borowska,** długoletnia utalentowana krojczyni pierwszorzędnych firm warszawskich pom. innemi u p.p. Godlewskiej, Falęckiej, poleca się na nadchodzące sezony Szanownym Paniom Łodzi i okolic. 3628

Żurnale pierwszych firm paryskich na sezon jesienny nadeszły.

Przeciw pękaniu i odmrożeniu rąk

wskutek zimna

niema nic lepszego nad

„CRÊME SIMON"

Paryż

marka zatwierdzona.

J. Simon, Paryż. — Żądać tylko z naszą prawdziwą marką.

Sprzedaż detaliczna u fryzyerów, w perfumeryach i aptekach. 2645

INSTYTUT JĘZYKÓW NOWOŻYTNYCH D-ra KUMMERA

Piotrkowska 79 **i Karola Nr. 4.**

Pozostający w stosunkach z blizko 200 pierwszorzędnemi szkołami języków za granicą. Corocznie raz jeden odbywają się

Tanie Wykłady Języków Nowożytnych

8201

rozpoczynają się w tym roku

dnia 9-go października.

Z każdego języka urządzono tym razem po dziewięć klas, tak, że uczniowie początkujący jak i zaawansowani stosownie do ich wiadomości danego języka będą mogli znaleźć odpowiednią grupę. Honoraryum płatne z góry, wynosi:

za kurs półroczny rubli 17 kop. 50, **za kurs roczny** rubli 30.—.

Zapisy do wymienionych grup przyjmuje się **wyłącznie w szkole głównej** Piotrkowska 79, do dnia 9-go października (od godz. 10-ej rano do 10-ej wiecz. w niedziele i święta tylko przed południem).

Grupy o małej liczbie uczniów rozpoczynają się codziennie w obydwóch zakładach.

Oprócz Instytutu Piotrkowska 79 i Karola 4, nie pozostajemy w stosunkach z żadną inną szkołą języków w miejscu.

Dyrekcya Instytutu Języków Nowożytnych D-ra KUMMERA.

CYRK A. Devigné

W poniedziałek 2 października

co wieczór o godz. 8½

Wielkie Galowe Przedstawienia

z udziałem pierwszorzędnych w Łodzi występujących artystów.

Sensacyjna Nowość w Japonii Krzyż śmierci **czyli śmiertelny skok z kopuły cyrku głową na dół** Br. ITAO-SAN.

Oprócz tego występuje znakomita trupa **nadw. cyrku japońskiego „MIKADO" w Tokio.**

Pierwszy debiut The 4 Sisters GONAY **posągi bronzowe**

Pierwszy występ słynnych w całej europie znanych M-lle KETTY LEE wyższa szkoła jazdy konnej oraz Mr. PARKER

Pomiędzy innemi WIELKI BALET pod kierunkiem petersburskiego baletmistrza p. ANTONIO.

Początek przedstawienia o godzinie 8 i pół wieczorem. 3205

Zarząd drogi żelaznej Fabr.-Łódzkiej

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że na stacyi towarowej Łódź-Fabr. w dniu 5 października n. st. 1911 roku o godz. 10-ej rano na zasadzie artykułu 84 Ogólnej Ustawy rosyjskich dróg żelaznych, będzie sprzedany z głośnej licytacyi niewykupiony przez odbiorcę ser ruski przybyły przy frachcie st. Sokołów Nad. 5411, wysyłający Rowinek, zaliczenie 83 r. 70 k.

W razie, gdyby licytacya w dniu wyżej oznaczonym do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na stacyi Łódź-Fabr. w dniu 6 października n. st. 1911 r. o godzinie 10-ej rano. 3207

Pielęgniarka

Małgorzata Hoyerówna powróciła z letnich wywczasów. Mieszka: Mikołajewska 53. 3784

Są do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach

3 włóki gruntu

połowa łąki dwukośnej, w tem około 10 mórg zagajniku, młyn, 6 par walcy na turbinę. Bliższa wiad. Tramwajowa 13 w sklepie. 37823-.-1

Doniesienie Teatralne.

Teatr Polski A. Zelwerowicza (Cegielniana 63.)

Dyrekcya podaje do ogólnej wiadomości Sz. Publiczności, że począwszy od **środy dnia 4-go października** 1911 roku dawane będą stale w środy widowiska teatralne, złożone ze sztuk największem w sezonie cieszących się powodzeniem

po cenach o połowę niższych od cen popularnych

Nowość! Na pierwsze przedstawienie środowe po cenach o połowe niższych od cen popularnych dana będzie nigdzie niegrana sztuka w 4 aktach ze śpiewami i tańcami Z. Przybylskiego

p. t. Antek Smutny i Jędrek Smiech

Sprzedaż biletów odbywa się w tygodniu w cukierni W-go Komora róg Dzielnej i Wschodniej od 10-ej rano do 1 p. p. i od 3-ej do 9-ej w., a w dzień przedstawienia w tejże cukierni odbywa się sprzedaż biletów i na popołudniowe widowiska niedzielne i świateczne po cenach popularnych.

Ceny miejsc wraz z garderobą:

Loże 6 osob. rb. 4 k. 20; loże 4 osob. rb. 2 kop. 90; Krzesła 1, 2 i 3 rz. k. 75; 4, 5 i 6 rz. k. 70; 7, 8 i 9 rz. k. 65; 10, 11 i 12 rz. k. 55; 13, 14 i 15 rz. k. 50; 16, 17 i 18 rz. k. 40; 19 i 20 rz. k. 35; 21, 22 i 23 rz. k. 35. Amfiteatr 1 rz. k. 45; 2 i 3 rz k. 35; 4 i 5 rz. k. 30; 6, 7 i 8 rz. k. 25. Balkon boczny 1 rz. k. 35; 2 rz. k. 30. Galerya 1 rz. k. 17; 2 i 3 rz. k. 15; 4, 5, 6, 7, 8 i 9 rz. k. 10. 3768

Kto chce

zaopatrzyć się w **dobry** a **niedrogi** towar, niechaj śpieszy na

WYPRZEDAŻ

do magazynu galanteryjnego

A. Spodenkiewicza

Konstantynowska 26.

Uwaga. Towary nie należące do wyprzedaży sprzedaje się z 10% ustępstwem.

3191

---

100 rubli

odnaleźnego

Zgubiono wczoraj dnia 29-go września około godz. 4-ej po południu, prawdopodobnie w tramwaju № 8

kolczyki brylantowe.

Uczciwy znalazca zechce je zwrócić za odbiorem odnaleźnego właścicielowi: Stein, Skwerowa 7. 3772

Zgubiono naszyjnik

składający się z 3-ch sznurów pereł z zapinką brylantową. Łaskawy znalazca zechce zwrócić **za sowitą nagrodą** do zarządzającego fabryką Tow. Akc. L. Gayera ul. Piotrkowska 282. 3744

Mikołajewska № 42.

Wielkie europejskie

3730

PANOPTICUM i MUZEUM

otwarte codziennie od godz. 10 rano do 11 wiecz. Wejście do Panopticum 20 kop. Oddział anatomiczny 15 kop. Dzieci i wojskowi płacą 10 kop. do Panopticum. Anatomiczny oddział dla pań we wtorki i piątki.

K. Stephan.

BOGUSŁAW HERSE

WARSZAWA MARSZAŁKOWSKA 150, TEL. 15-30
SZKOLNA 15 TEL. 82-30.

PO POWROCIE Z **PARYŻA** Z DRUGIEJ PODRÓŻY SEZONOWEJ
MA ZASZCZYT POLECIĆ NOWĄ KOLEKCYĘ MODELI OBEJMUJĄCĄ 3199

125 MODELI SUKIEN I KOSTYUMÓW
60 MODELI OKRYĆ I FUTER
60 MODELI KAPELUSZY

OSTATNIE KREACYE WRZEŚNIOWE WIELKICH DOMÓW MODELOWYCH PARYSKICH

NOWOŚCI

WE WSZYSTKICH DZIAŁACH

FIRMA BOGUSŁAW HERSE NIE POSIADA W ŁODZI

ŻADNEJ FILII ANI PRZEDSTAWICIELSTWA.

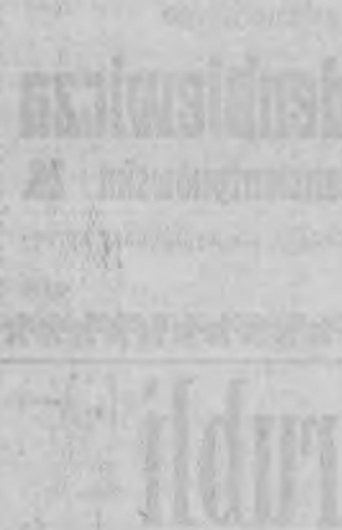

Brykiety

z węgla kamiennego.

Sprzedaż **na wagę** wyłącznie: Przejazd 80a.

Sprzedaż na sztuki: Przejazd 21 i we wszystkich sklepach spożywczych i t. p.

PODPAŁKI sosnowe **w pęczkach** po **6 kop.**

Składy węgla i drzewa p. f. „DRZEWO"

Przejazd 21 i 80a. — Tel. 17-09 i 28-60.

2797

GLYCÉROPHOSPHATE GRANULÉ ROBIN

Glicerofosfat Robina ziarnisty,

Jedyny przyswajalny preparat fosforu

wzmacniający system nerwowy

GLICEROFOSFAT ROBINA działa skutecznie we wszystkich chorobach, zależnych od osłabienia komórek nerwowych, przy neurastenii, przepracowaniu umysłowem, newralgii, migrenie i t. d. Lekarze zalecają go również przeciw krzywicy, osłabieniu kości w okresie wzrastania dzieci, w okresie ciąży i podczas karmienia. Stałe używanie Glicerofosfatu Robina nie wywołuje żadnych ujemnych skutków i nie obciąża żołądka. Glicerofosfat wzmacnia apetyt i korzystnie wpływa na przyrost sił. Przyjemny w smaku, zażywa się w wodzie lub mleku. Sprzedaż w aptekach oraz składach aptecznych. Wystrzegać się falsyfikatów i naśladownictwo. 2987